

WSPOMNIENIA...

Wspomnienia są największym skarbem, który pozostawiają nam bliscy...

Mija kolejny długi, a może zupełnie krótki rok, czas, kiedy nie ma wśród nas tych, którzy spędzili z nami, przy nas, obok nas tyle swojego życia, tyle naszego życia... i nagle niespodziewanie odeszli...

Śmierć Agaty Kubackiej, Aldony Stysło i Krzyśka Łęskiego wstrząsnęła wszystkimi, bo jak zawsze przyszła nie w porę - za szybko, za rano, za wcześnie, za nagle... i nikogo nie pytała, nie uprzedziła, z nikim nie dyskutowała, tylko zabrała ich w jednej chwili...

Wspomnienia to wyjątkowy dar, przedłużający pamięć o osobach, które z nami i w naszej szkole spędziły tyle niezapomnianych chwil.

A dziś pozostały nam nie tylko zdjęcia, nie tylko nagrania z wyjątkowych uroczystości przygotowanych przez Agatę, pozostały piękne wspomnienia i jednocześnie radość, że mogliśmy się spotkać, że mogliśmy spędzić ze sobą tyle wówczas nieznaczących w życiu chwil, choć jednocześnie dziś tak ważnych, że siedzą w naszej pamięci głęboko. Nie ma dnia, by puste miejsce przy naszym stole w pokoju nauczycielskim, które lubiła zajmować Agata, pustka przy biurku w Jej sali lekcyjnej, nie uświadamiało nam, że - chociaż mija niemal trzeci rok od jej odejścia, to tak bardzo nam Jej brakuje.

Pozostała pustka, ale pozostał też szacunek naszych uczniów, których i dziś tylu pamięta wyjątkową, kochającą poezję i podróże Agatę Kubacką, uśmiechniętego i zawsze żartującego Krzyśka Łęskiego, czy zapracowaną w bibliotece Aldonę Stysło. Pozostała przede wszystkim radość spotkania wspólnego, rozmów wspólnych, spotkań pierwszych i tych ostatnich... pozostały piękne wspomnienia.

A nasze wspomnienia to przecież forma spotkania... z nimi...

Pamiętajmy...

